Intencje mszalne w tygodniu 9.11 - 15.11.2026 r.

Dzień	*Godzina*	*Intencja Mszy Świętej*
Poniedziałek	**17.00**	*+Helena i Józef Wójtowicz i zmarli z rodziny*
Wtorek	**17.00**	*+Leszek Pietruszka - od Wiesława z rodziną*
Środa	**10.00**	*za Ojczyznę*
Czwartek	**7.30**	*+Józef, Genowefa Łukasz i Ludwika Czelny*
Piątek	**17.00**	*+Leszek Pietruszka - od rodziny Kucharskich*
Sobota	**17.00**	*+Benigna Kocur i Maria Kowalska*
Niedziela	**8.00**	*+Leszek i Kazimiera Pietruszka - od rodziny Stachurskich*
Niedziela	**10.30**	*+Edward Łajdanowicz - od Wojtowiczów*
Niedziela	**15.30**	*za parafian*

Ogłoszenia duszpasterskie - 8.11.2026 r.

1. Dziś 32 Niedziela zwykła.
2. W listopadzie codzienna - w kluczu dnia - z wyjątkiem niedziel - modlitwa wypominkowa za zmarłych o godzinie 17.00...
3. Kwesta na cmentarzu to suma; 1651, 00 złp., wywózka śmierci cmentarnych 1149,12 złp. zebrane ofiary będą podzielone i również wysłane. Odbiór figurek w zakrystii za niedługo...
4. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 9.11. - rocznica poświecenia Bazyliki na Lateranie, 10.11. - Św. Leon Wielki papież, 11.11.– Św. Marcin z Tours, rocznica odzyskania niepodległości, 12.11.– Św. Jozafat, 13.11. - świeci pierwsi męczennicy Polski.
5. Na katechezę parafialną do salki parafialnej zapraszam w tygodniu na godzinę 15.30; w poniedziałek - klasa 8, wtorek klasa 1, w czwartek klasa 6 i 5, a w piątek klasa 7.
6. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
7. Do sprzątania kościoła i zagrabienia liści - na sobotę - 14.09. - proszę rodziny; Cypara, Wójtowicz, Bogacz-Szydło, Dembiczak, Dembiczak, Pietruszka, Pietruszka, Nowak - Czech - Szydło. Dziękuję rodzinom; Smaga, Wójtowicz, Bieniek, Czaja za ostatnie sprzątnie kościoła i za świeże kwiaty do ołtarza. Bóg zapłać.
8.Tygodnik „Niedziela" - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów".
9. Do wieczności odszedł w minionym tygodniu śp. Andrzej Wyszkowski. Wieczny odpoczynek ...
10. Spotkanie Rady Duszpasterskiej w niedzielę - 15.11. - o godzinie 18.00. Zapraszam na jesienne spotkanie Radę Duszpasterską.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 45 / 8.11.2026 r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

32 Niedziela Zwykła
Karmię Was tym, czym sam żyję...



***Jezus** opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było nierozsądnych, a pięć roztropnych"...*

z Ewangelii według Świętego Mateusza
(Mt 25, 1-13)

*„**Zachowajcie jedność** Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój" (Ef 4, 3).* Jedność Kościoła nie oznacza, że wszyscy musimy być tacy sami. Św. Paweł Apostoł mówi o jednym Panu, jednej wierze i jednym chrzcie, a jednocześnie wzywa do pokory, cierpliwości i wzajemnej miłości. Jedność wymaga zawsze wysiłku. Jakże łatwo dziś o przeróżne podziały, i widzimy to w naszej Ojczyźnie i Kościele. Różnice poglądów, temperamentów, czy i sposobów przeżywania życia i wiary mogą prowadzić do wzajemnego osądzania, sporów, kłótni, itp…
Dla chrześcijanina jedność nie jest tylko dodatkiem do Ewangelii, ale jedność jest darem świadectwa życia. Jeśli głosimy Chrystusa, a jednocześnie nie potrafimy żyć ze sobą w pokoju, w łagodności, w zrozumieniu, to wtedy nasze świadectwo staje się niewiarygodne. Zanim zatem wypowiemy słowa krytyki, spróbujmy zrozumieć drugiego. Zanim odpowiemy gniewem, pomódlmy się...
Uczyńmy w listopadzie przy modlitwie za zmarłych, przy odkrywaniu refleksji o przemijaniu chociaż jeden krok, który umocni jedność naszej rodziny, parafii, wsi, wspólnoty parafii, Ojczyzny. Łaska Boża zawsze może w nas o wiele więcej...

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz

Cmentarz - jak zachowywać się na cmentarzu? Cz.1.



Czy na Cmentarzu trzeba zachować ciszę? Czy wypada się uśmiechać przy grobie bliskiej osoby? Czy można rozmawiać przez telefon, robić zdjęcia lub przyjść z psem? itp.. Wątpliwości dotyczących naszego zachowania na cmentarzu nie brakuje...

Te słowa o zasadach dobrego wychowania i szacunku wobec zmarłych i wobec osób przeżywających żałobę, a także o duchowym znaczeniu Cmentarza niech na pomogą w miesiącu listopadzie.

Tak warto spojrzeć na cmentarz i spotkanie przy grobach bliskich nie tylko przez pryzmat tego, co wolno, a czego nie wypada robić, lecz także przez pytanie o sens pamięci, modlitwy i nadziei. Te słowa są dla wszystkich, którzy chcą trochę lepiej zrozumieć zasady zachowania na cmentarzu, okazywać szacunek zmarłym i ich bliskim oraz spojrzeć na odwiedziny przy grobach w szerszej Bożej perspektywie.

Jak zachować się na cmentarzu? O czym trzeba pamiętać?

Cmentarz jest miejscem szczególnym. Dla osób wierzących wiąże się z modlitwą, oczekiwaniem na zmartwychwstanie i nadzieją na życie wieczne. Cmentarz dla osób niewierzących może być przestrzenią pamięci o swoich bliskich. Wizyta na cmentarzu wymaga zatem wrażliwości i poszanowania uczuć innych ludzi. Dlaczego zatem warto zachować ciszę, czy unikać głośnych rozmów? Trzeba nam pamiętać, że obok nas mogą znajdować się osoby przeżywające trudne emocje, a zewnętrzne gesty i codzienne nawyki mają znaczenie, ponieważ pomagają nam dostosować zachowanie do charakteru miejsca. Czy to zatem oznacza to, że na cmentarzu nie wolno się uśmiechać? Niekoniecznie. W tym rozważaniu pojawia się zatem rozróżnienie między głośnym, przeszkadzającym innym zachowaniem, a naturalnym uśmiechem wywołanym dobrym wspomnieniem o zmarłym. Pamięć nie musi oznaczać tylko wyłącznie smutku – może łączyć tęsknotę, wdzięczność i nadzieję razem w Bożym uśmiechu.

Czy można rozmawiać przez telefon i robić zdjęcia?

Czy można odebrać telefon na cmentarzu? Czy wypada fotografować nagrobki? A co z nagrywaniem uroczystości pogrzebowych? .itp..

Należy zawsze zwrócić uwagę na różnicę między samym wykonaniem zdjęcia grobu a fotografowaniem osób, które przeżywają żałobę. Zdjęcie nagrobka może służyć rodzinie, dokumentacji lub poszukiwaniom genealogicznym. Czym innym jest jednak nagrywanie pogrzebu czy pochowku zmarłych bez uwzględnienia prywatności i emocji jego uczestników, a następnie publikowanie takich materiałów bez ich zgody...

Warto również wyciszyć dzwonek telefonu przed wejściem na cmentarz, a jeśli odebranie połączenia jest konieczne, ograniczyć rozmowę do niezbędnego minimum i nie zakłócać spokoju innych na cmentarzu...

(cdn.)



Napalmem w Matkę Bożą. Cz. 3.

Starowiejski historyk, Stanisław Dydek, wspomina: *„Gdy odsunięto na bok rozgrzaną, potężną blachę, zabezpieczającą cudowny obraz od tyłu, było już po wszystkim. Zamiast cudownego obrazu – czarna czeluść; w kościele pełno dymu, a w dole migające błyski latarek kieszonkowych”.*

W opłakanym stanie był także sam kościół: ściany i sklepienie osmolone, a posadzka pokryta czarną mazią - pozostałościami napalmu, którego usunięcie - jak się później okazało - graniczyło z cudem.

Kiedy nastał świt, o wydarzeniu wiedziała już cała wieś. Jej mieszkańcy rzucali wszystko i przybywali na pomoc do bazyliki. Informacja o profanacji szybko dotarła do okolicznych wsi i całego regionu. Ludzie byli zszokowani i oburzeni. Wszyscy głośno domagali się wszczęcia śledztwa, złapania i przykładnego ukarania sprawców. Po cichu szeptano, że to nie byli zwykli wandale.

Do zniszczenia użyto napalmu. Jak w Wietnamie.

Eksperci nie mieli wątpliwości: to było podpalenie i to z użyciem napalmu, czyli bardzo trudnego do ugaszenia środka zapalającego. To substancja produkowana w celach bojowych, mającą tylko jedno zadanie – zniszczenie. To właśnie napalm stosowano w miotaczach ognia i bombach lotniczych podczas trwającej wówczas wojny w Wietnamie. W odróżnieniu od zwykłego paliwa napalm ma zwiększoną przyczepność do podpalanych powierzchni, wolniej ścieka i gorzej wsiąka. Płonie nawet w wodzie, a jego ugaszenie jest praktycznie niemożliwe. Musi wypalić się sam. Toksyczny dym, który wydziela, poraża oczy i układ oddechowy. Jest równie niebezpieczny jak sama substancja.

Władze tuszują sprawę.

Gdy minął pierwszy szok, a mieszkańcom udało się w miarę uporządkować bazylikę, Eustachy Stiebelski, mieszkaniec pobliskiego Miejsca Piastowego, wystosował poruszający list do przewodniczącego Rady Państwa. *„Historyczny obraz* – pisał – *odbierający cześć w świątyni starowiejskiej od wielu wieków… świeci dziś wypalonym oczodołem jako groźne memento dla tych, którzy igrają lekkomyślnie żagwią bezbożnictwa na ziemiach polskich”...*

W dalszej części listu wzywał do natychmiastowych działań, mających na celu odnalezienie i ukaranie sprawców.

(cdn.)